

1 A wąż był bardziej przebiegły niż wszystkie zwierzęta lądowe, które Pan Bóg stworzył. On to rzekł do niewiasty: «Czy rzeczywiście Bóg powiedział: Nie jedzcie owoców ze wszystkich drzew tego ogrodu?»
2 Niewiasta odpowiedziała wężowi: «Owoce z drzew tego ogrodu jeść możemy, 3 tylko o owocach z drzewa, które jest w środku ogrodu, Bóg powiedział: Nie wolno wam jeść z niego, a nawet go dotykać, abyście nie pomarli». 4 Wtedy rzekł wąż do niewiasty: «Na pewno nie umrzecie! 5 Ale wie Bóg, że gdy spożycie owoc z tego drzewa, otworzą się wam oczy i tak jak Bóg będziecie znali dobro i zło».
6 Wtedy niewiasta spostrzegła, że drzewo to ma owoce dobre do jedzenia, że jest ono rozkoszą dla oczu i że owoce tego drzewa nadają się do zdobycia wiedzy. Zerwała zatem z niego owoc, skosztowała i dała swemu mężowi, który był z nią: a on zjadł. 7 A wtedy otworzyły się im obojgu oczy i poznali, że są nady; spleli więc gałązki figowe i zrobili sobie przepaski.
8 Gdy zaś mężczyzna i jego żona usłyszeli kroki Pana Boga przechadzającego się po ogrodzie, w porze kiedy był powiew wiatru, skryli się przed Panem Bogiem wśród drzew ogrodu. 9 Pan Bóg zawołał na mężczyznę i zapytał go: «Gdzie jesteś?» 10 On odpowiedział: «Usłyszałem Twój głos w ogrodzie, przestraszyłem się, bo jestem nagi, i ukryłem się». 11 Rzekł Bóg: «Któż ci powiedział, że jesteś nagi? Czy może zjadłeś z drzewa, z którego ci zakazałem jeść?» 12 Mężczyzna odpowiedział: «Niewiasta, którą postawiłeś przy mnie, dała mi owoc z tego drzewa i zjadłem». 13 Wtedy Pan Bóg rzekł do niewiasty: «Dlaczego to uczyniłaś?» Niewiasta odpowiedziała: «Wąż mnie zwiódł i zjadłam».

Rdz 3,1-13

Zanim rozpoczniesz modlitwę, przeczytaj kilka razy Słowo z Księgi Rodzaju oraz wprowadzenie do modlitwy. Podkreśl sobie to co Cię porusza, pociąga lub odpycha, także to co wydaje się trudne i wolałbyś pominąć. Z tymi treściami stań przed Panem na modlitwie.

Pan zaprasza Cię do smakowania Jego Słowa i odnoszenia Go do Twojego życia, małżeństwa, rodziny. Można też powtórzyć medytację, powracasz wtedy do treści, które cię najbardziej poruszyły.

Modlitwa przygotowawcza: Spróbuj przez chwilę skupić się na tym, z Kim będziesz teraz rozmawiał. Pomyśl o tym, że Jezus sam zaprasza ciebie do wsłuchiwania się w Jego słowo, że zależy Mu na spotkaniu z tobą. Proś, aby to On był najważniejszy w tym czasie, aby On ciebie prowadził, abyś skupiał się na tym, co On chce ci w tym czasie powiedzieć. Święty Ignacy podpowiada, by na początku modlitwy prosić Boga, aby wszystkie nasze pragnienia, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty ku Jego większej chwale.

Obraz dla tej medytacji: wyobraź sobie scenę grzechu pierwszych ludzi. Usłysz rozmowę Ewy z szatanem. Zobacz jak zrywa owoc, podaje Adamowi oraz to co dzieje się dalej.

Prośba o owoc medytacji: w tej medytacji proś o łaskę poznania Bożej Miłości do Ciebie, oraz o życie w prawdzie i wolności.

1. Rozmowa z nieprzyjacielem

Zły duch wypowiada dwa zdania. Pierwsze z nich jest niezwykle przebiegłe.

«Czy rzeczywiście Bóg powiedział: Nie jedzcie owoców ze wszystkich drzew tego ogrodu?» Maskuje on swoje cele i intencje. Może się wydawać, że jest to zwykłe pytanie. Pod warstwą niewinności kryje się jednak dążenie do oskarżenia Boga przed człowiekiem i oddzielenia go od Stwórcy.

Podstawowym błędem człowieka jest wchodzenie w dialog ze złym. Tak też robi Ewa, która 'po swojemu' broni Boga. Bóg nie potrzebuje naszej obrony, widzimy nawet, że w tej obronie Ewa posługuje się kłamstwem. Ewa mówi: „Nie wolno wam jeść z niego, a nawet go dotykać, abyście nie pomarli.” Bóg jednak nie powiedział „a nawet go dotykać”.

Już samo wejście w dialog ze złym stwarza w nas przestrzeń do zła.

Czy ja rozmawiam ze złym? Czy potrafię rozpoznać głos złego ducha? Jego poruszenia? Myśli, które podsuwa? Jak to się kończy?

Jeśli nie widzisz w sobie daru rozeznawania duchów to poproś Boga o ten dar. Oddaj też Bogu wszystko to co powoduje, że chcesz wchodzić w dialog ze złym np. pycha, nieufność do Boga itp.

2. zerwała owoc i dała swemu mężowi

Grzech działa tak, że przekazujemy go dalej. Świadomie lub nieświadomie.

Dzielimy się grzechem z tymi, których kochamy, wśród których żyjemy. Niczym błoto na brudnej ręce, które przekazujemy dalej, gdy z kimś się witamy.

Jakimi grzechami podzieliłem się z moją rodziną? Moim współmałżonkiem? Dziećmi?

Jaki mój grzech przyniósł dla nich negatywne konsekwencje?

Poproś Boga by dał Ci siłę do tego by przyjąć tą prawdę o sobie. Pozwól Mu na to by obdarował Ciebie siłą i zdolnością do całkowitego oddania się Mu. Z Nim bowiem, tylko dzięki Jego Miłości, ten grzech nie oznacza już śmierci. Zaufaj Mu i poproś o siłę i światło w przestrzeniach gdzie najczęściej wchodzisz w grzech, by grzech ten został pokonany przez Niego.

3. skryli się przed Bogiem

pierwszym uczuciem, które ogarnia człowieka po grzechu jest strach. Dopiero po grzechu odkrywa jego konsekwencje. Pojawia się przerażenie, smutek, zagubienie. Uwikłanie w grzech powoduje usiłowanie zrzucenia ciężaru na innych.

Jakie uczucie są we mnie gdy zgrzeszę? Jakie grzechy budzą we mnie największy lęk? Czy szukam pojednania? Czy może idę dalej drogą grzechu? Czy po grzechu potrafię pójść do Ojca i prosić o przebaczenie? Czy wiem i doświadczam tego, że Jego Miłość do mnie jest zawsze przeogromna? Oddaj wszystkie Twoje odpowiedzi Bogu. On jest Bogiem dobrym, pragnie byś żył, by cała Twoja rodzina żyła w obfitości. Oddaj mu Twoje największe lęki, największe obawy, największe ucieczki.

Rozmowa końcowa

Porozmawiaj z Bogiem jak z Przyjacielem o tym co wydarzyło się na tej medytacji. Poproś aby Pan uzdalniał Cię do stanięcia w prawdzie o tobie samym, by pozwalał patrzeć na grzech w świetle Jego miłości oraz aby Cię przed nim ustrzegł.

Zakończ modlitwą Ojcze nasz...

Refleksja po medytacji – koniecznie zapisz owoce tej medytacji.